

„BO W ŁUGAŃSKU JEST TAK PIĘKNIE, JAK W CANNES”  
HISTORIA O MARZENIACH I CIERPIENIACH  
SPOŁECZNOŚCI UKRAIŃSKIEJ, PRZEDSTAWIONA  
W POLSKIEJ PRZESTRZENI TEATRALNEJ  
(SPEKTAKL *MÓJ SZTANDAR ZASIKAŁ KOTEK. KRONIKI  
Z DONBASU* WG. LENY LAGUSZONKOWEJ)

Wiktoria Staszkievicz

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Lublin, Polska

ORCID: 0009-0007-1555-1752

„BECAUSE IT’S AS BEAUTIFUL IN LUGANSK AS IN CANNES” – A STORY  
ABOUT THE DREAMS AND SUFFERINGS OF THE UKRAINIAN COMMUNITY,  
PRESENTED IN THE POLISH THEATER SPACE (THE PLAY *A KITTEN PEED ON  
MY BANNER. CHRONICLES FROM DONBAS* BASED ON THE TEXT BY LENA  
LAGUSZONKOWA)

**Abstract.** In this paper, the author introduces the character of Lena Laguszonkowa and the performance based on her dramaturgy – *A kitten peed on my banner. Chronicles from Donbas*, directed by Aleksandra Popławska, staged at the Rozmaitości Theater in Warsaw. Lena Laguszonkowa was born in 1984 in Stanytsia Luhanska of Luhansk Oblast in eastern Ukraine. She graduated from the history department of Lugansk State University named after Taras Shevchenko. In Lugansk, she took various jobs, and after a few years she moved to Kiev. She made her debut as a playwright in 2018 with *Baza*. The author touched on topics related to women and prostitution. The art could be seen at the “Current Art Week” festival. In 2022, as a result of the war, Lena and her relatives left Ukraine and moved to Poland. She was warmly welcomed here by the theatrical community, thanks to which she started cooperation with Rozmaitości Theater and Polski Theater in Bydgoszcz.

*A kitten peed on my banner. Chronicles from Donbas* was based on three texts by Laguszonkowa – *Rural Town. Chronicles*, *Gorky’s Mother* and *A kitten peed on my banner*. It is a play about dreams, desires, disappointments, pain and suffering, about crisis and the search for identity. The main character, who comes from a provincial town, Stanica Ługańska, wants to leave it as soon as possible and fulfill her artistic aspirations. The play shows different generations brought up in Ukrainian realities, trying to bring them closer to us and show how war affects the community.

**Keywords:** drama, war, search for identity, theatre, spectacle.

*Mój sztandar zasikał kotek. Kroniki z Donbasu* to spektakl wyreżyserowany przez Aleksandrę Popławską na podstawie trzech tekstów *Pipidówa*, *Mat-*

ka Gorkiego, *Mój sztandar zasikał kotek* (ПГТ, *Мать Горького, Моє знамя обіцяла кия*) młodej ukraińskiej dramatopisarki Leny Laguszonkowej. Przedstawienie, które miało swoją premierę 28 kwietnia 2023 roku w Teatrze Rozmaitości w Warszawie, nie tylko wyraźnie koresponduje z obecnymi wydarzeniami na Ukrainie i wybuchem wojny w lutym 2022 roku, ale również odnosi się do wcześniejszych wydarzeń i wojny w Donbasie z 2014 roku, a także do już często całkowicie zapomnianego schyłku Związku Radzieckiego oraz kwestii poszukiwania tożsamości przez mieszkańców ukraińskiego Donbasu. Jak wspomina sama autorka, część mówiącą o agresji rosyjskiej w 2022 pisała w schronie w Kijowie podczas bombardowań wiosną 2022 roku<sup>1</sup>.

Lena Laguszenkowa urodziła się 1 września 1984 r. w położonej na lewym brzegu rzeki Doniec miejscowości Stanica Ługańska, w obwodzie ługańskim, obecnie pozostającym pod tymczasową okupacją rosyjską. Ukończyła wydział historii Ługańskiego Uniwersytetu Narodowego im. Tarasa Szewczenki, choć jak wspomina, nie był to jej wybór, lecz wyraźne życzenie jej matki<sup>2</sup>. Po ukończeniu nauki pracowała w różnych, zupełnie nie związanych z teatrem i często przypadkowych miejscach. Jak mówi w jednym z wywiadów, była zatrudniona w kasynie, zajmowała się też szeroko pojętym handlem<sup>3</sup>. Pracując w Kijowie, od czasu do czasu odwiedzała dom rodzinny, jednak po wybuchu wojny z Rosją i śmierci ojca w 2015 roku na zawsze opuściła Stanicę Ługańską i Donbas. Od tego momentu, jak wspomina ukraińska twórczyni, temat wojny jest stale obecny w jej życiu, co wyjaśnia z przekąsem: „z moich 38 lat osiem upłynęło pod znakiem wojny”<sup>4</sup>.

W krótkiej notce biograficznej na stronie internetowej Teatru Polskiego w Bydgoszczy czytamy, że już jako dziecko podejmowała pierwsze próby pisania zarówno poezji, jak i prozy, jednak w dorosłym życiu zdecydowała się na zniszczenie całej twórczości z tamtego okresu. W roli dramatopisarki zadebiutowała w 2018 roku na festiwalu „Tydzień Sztuki Aktualnej” („Тиждень актуальної п’єси”) sztuką *Baza (BAZA)*<sup>5</sup>, w której poruszyła tematykę związaną z kobietami i prostytutką. Już rok później pierwsze adaptacje jej utworów zagościły na deskach teatru: w 2019 niemal symultanicznie kijowski

<sup>1</sup> Warszawa. „*Mój sztandar zasikał kotek. Kroniki z Donbasu*” na zakończenie sezonu w TR Warszawa, „e-teatr.pl” 26.06.2023, [źródło internetowe:] <https://e-teatr.pl/warszawa-moj-sztandar-zasikal-kotek-kroniki-z-donbasu-na-zakonczenie-sezonu-w-tr-warszawa-38800> [dostęp: 2.07.2023].

<sup>2</sup> С. Винниченко, *Лена Лягушонкова – 1 з 3: дитяча #травмамистецтвом, порятунок Віктюком, авторський дебют*, [w:] „Театральна риболовля”, [źródło internetowe:] <http://www.t-fishing.co.ua/product/lyahushonkova-lyena/> [dostęp: 9.06.2023].

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> *Лягушонкова Лена*, [w:] Библиотека української драматургії, [źródło internetowe:] <https://ukrdramalib.com.ua/lyagushonkova-lyena/> [dostęp: 15.06.2023].

Młody Teatr wystawił *Dzikich ludzi* (*Дики люди. Комедія-треу*) w reżyserii Ołeksandry Merkułowej<sup>6</sup>, a Dziki Teatr (także kijowski) – wyreżyserowaną przez Dmytra Zachożenkę sztukę *Rich-Rich* (*Річ-Річ*), będącą współczesną adaptacją kroniki dramatycznej Williama Shakespeare’a *Ryszard II*<sup>7</sup>.

Przed pełnoskalową napaścią Rosji na Ukrainę L. Laguszonkova pracowała jako dramaturg w Odeskim Ukraińskim Muzyczno-Dramatycznym Teatrze im. Wasyla Wasylki. W jednym z wywiadów z humorem opowiada, że pisania sztuk teatralnych uczyła się obserwując warsztaty dramatopisania w serwisie YouTube, czytając poradniki typu „jak napisać sztukę” oraz przeglądając „10 najważniejszych porad pisania”, zamieszczanych na forach różnych dramaturgów. Wspomina też, że dużo wiedzy dała jej również pracownia wspomnianego już Nowego Teatru w Kijowie<sup>8</sup>. Do tej pory napisała osiem sztuk i można powiedzieć, iż w zasadzie w każdej z nich wypowiada się na tematy społeczne, polityczne i socjologiczne. Dzięki sztuce *Matka Gorkiego*, w której opowiedziała o kobietach pochodzących spod Ługańska<sup>9</sup>, została finalistką międzynarodowego konkursu „Aurora. Nagroda Dramaturgiczna Miasta Bydgoszczy”<sup>10</sup> w 2021 roku. Nagrodzona sztuka nosi podtytuł *Saga rodzinna*; przenosi odbiorcę w podróż rozpoczynającą się w latach siedemdziesiątych XX wieku i opisuje losy dwóch rodzin oraz ich znajomych z małego ukraińskiego miasteczka. Jest to historia jakby żywcem wyrwana z dziejów prowincjonalnej społeczności, bo niczym plotka, opowiada o narodzinach, nowych związkach, rozstaniach, ślubnych i nieślubnych dzieciach, karach więzienia dla mężczyzn oraz wyjazdach kobiet do pracy<sup>11</sup>. Podstawą sztuki jest rozmowa V i W, w której ważna jest postać Dianki, ale jej historia

<sup>6</sup> *Дики люди*, [w:] Київський національний академічний «Молодий театр», [źródło internetowe:] <https://molodyytheatre.com/repertoire/dyki-lyudy> [dostęp: 14.06.2023].

<sup>7</sup> *Річ-Річ*, [w:] Wild Theatre, [źródło internetowe:] <https://wild-t.com.ua/afisha/rich-rich/> [dostęp: 14.06.2023].

<sup>8</sup> С. Винниченко, 2 з 3: *творення п'ес, молдавський Мікі Маус й польський досвід театру*, [w:] „Театральна риболовля”, [źródło internetowe:] <http://www.t-fishing.co.ua/product/lyahushonkova-lyena/> [dostęp: 9.06.2023].

<sup>9</sup> Л. Лягушонкова, *Мать Горького. Семейна сага*, [w:] Библиотека української драматургії, [źródło internetowe:] <https://ukrdramalib.com.ua/play/mat-gorkogo/>, [dostęp: 10.05.2023].

<sup>10</sup> Międzynarodowy konkurs „Aurora”, organizowany przez Teatr Polski im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy w ramach Festiwalu Prapremier, jest jednym z najmłodszych polskich konkursów teatralnych. Jego pierwsza edycja miała miejsce w 2021 roku, a jego celem jest „wspieranie twórczości, poszukiwanie nowego języka teatralnego i wyłonienie najciekawszych tekstów, które podejmują tematy istotne dla współczesności, zmuszają do refleksji, pogłębiają wiedzę o świecie innych kultur”, zob.: W. Borakiewicz, *Aurora. Nagroda Dramaturgiczna Miasta Bydgoszczy 2023. Kandydaci z 17 krajów*, „Bydgoszcz Informuje”, 13.05.2023, [źródło internetowe:] <https://bydgoszczinformuje.pl/aurora-nagrada-dramaturgiczna-miastabydgoszczy-2023-kandydaci-z-17-krajow/>, [dostęp: 12.06.2023].

<sup>11</sup> *Matka Gorkiego*, [w:] „Klub Żak”, [źródło internetowe:] <https://klubzak.com.pl/pl/kalendarz/MATKA-GORKIEGO~z1795> [dostęp: 15.06.2023].

jest zaledwie tłem, pretekstem do opowiadanej historii Ukrainy, ukazującej wydarzenia z czasów Związku Radzieckiego, początków demokracji i przemian gospodarczych oraz problemów dzisiejszej Ukrainy:

V. Rano obejrzałam talk-show z weteranami Armii Czerwonej i UPA. I przez cały dzień rzygałam dwudziestym wiekiem.

W. Dwudziesty wiek pożegnałam wymiotami. A co było potem, pamiętam jak przez mgłę.

V. Ale alkoholu mi to nie obrzydziło.

W. Wyjechałam.

V. Opuściłam miasteczko.

W. Co może być gorszego od miasteczka?

W. Miasto Ługańsk. Czyli Woroszyłowgrad.

V. Miasto Ługańsk może być gorsze od miasteczka<sup>12</sup>.

*Pipidówa* opowiada z kolei o zmaganiach z historycznymi przemianami i związanymi z tym wyzwaniem stojącymi przed mieszkańcami niewielkiej ukraińskiej miejscowości, którzy przez dziesięciolecia są wystawiani na różnego rodzaju próby. Dramat jest napisany z perspektywy narratorki – dziewczyny, która, podobnie jak autorka, już od dawna nie mieszka w opisywanej miejscowości. Narratorkę z tym miejscem łączą jedynie wspomnienia, które ukazują obraz domu rodzinnego z zapracowaną matką i uległym ojcem. Za pośrednictwem wspomnień możemy zobaczyć krzywdy, wyrządzone dziewczynie przez rówieśników, próby poszukiwania przez nią zrozumienia – zwłaszcza u nauczycielki literatury, a także ogromną tęsknotę za wielkim światem, Moskwą lub Kijowem. Ostatecznie udało się jej wyjechać, a na miejscu pozostała matka-wdowa, koledzy, bracia – Andrij i Sania, którzy nie wiedzą, że już niedługo znajdą się po przeciwnych stronach frontu na wojnie, która toczy się od lat<sup>13</sup>.

Sztuka *Mój sztandar zasikał kotek. Kroniki z Donbasu* jest wynikiem połączenia wszystkich trzech sztuk Laguszonkowej. Już po wstępnej analizie można stwierdzić, iż teksty ukraińskiej dramatopisarki mają ogromny potencjał sceniczny, więc zapewne z tego powodu zainteresowały Teatr Rozmaitości w Warszawie i reżyser Aleksandrę Popławską. W osobie Leny Laguszonkowej polska scena teatralna zyskała nowego dramaturga, choć należy ze smutkiem skonstatować, że te dwa środowiska i dwie kultury połączyła rosyjsko-ukraińska wojna, jednakże rezultat tego połączenia jest oryginalny,

<sup>12</sup> Katowice. Czytanie sztuki Leny Laguszonkowej „Matka Gorkiego”, [w:] „e-teatr” 17.05.2022, [źródło internetowe:] <https://e-teatr.pl/katowice-czytanie-sztuki-leny-laguszonkowej-matka-gorkiego-25398> [dostęp: 20.06.2023].

<sup>13</sup> L. Laguszonkowa, *Pipidówa*, tłum. A. Piotrowska, „ZAiKS.TEATR” 2022, listopad-grudzień, s. 3. [źródło internetowe:] <https://app.zaiks.org.pl/media/p5shncgb/informator-zaiks-teatr-nowos-ci-listopad-grudzien-2022.pdf> [dostęp: 20.06.2023].

a niezwykle aktualny spektakl *Mój sztandar zasikał kotek. Kroniki z Donbasu* jest jego godnym uwagi owocem.

Tekst analizowanej sztuki został napisany w sposób radykalnie uwzględniający jej teatralny charakter, dzięki czemu można zajrzeć w głąb skomplikowanych i nieraz trudnych relacji społecznych, poznać nieco historii oraz zetknąć się z problemami narodowej tożsamości Ukraińców, w tym ze skomplikowanymi zagadnieniami samoidentyfikacji mieszkańców Donbasu<sup>14</sup>. Jak większość dramatów Laguszonkowej, także i ten dotyczy tematu dojrzewania, łączącego się z przemijaniem i stratą<sup>15</sup>. Przedstawiona w utworze historia zbudowana jest wokół marzeń, często bolesnych, zagadnień poszukiwania siebie i swojego miejsca w świecie, własnej tożsamości, utraty bliskich, tęsknoty, politycznych rewolucji oraz wojny. Autorka użyła oszczędnego języka, a tekst nasycony został przez nią czarnym humorem i licznymi odwołaniami do kultury i problemów ukraińskiej społeczności, szczególnie mieszkańców Donbasu. Problemy te ukazywane są z perspektywy młodego, dorastającego człowieka, a wątek poboczny dotyczy dorosłych i starszych pokoleń, przesiąkniętych dawniejszą kulturą, często zamkniętych na to, co nowe i nieznanne, a co za tym idzie, odbierających to co nowe jako niebezpieczne<sup>16</sup>. Dialogi między bohaterami ukazują ich zmartwienia, obawy oraz poglądy – jest to duża dawka wiedzy o sposobie myślenia niektórych grup społecznych. Ujawniane są znaczące odmienności istniejące pomiędzy nimi, a wynikające z dających się zaobserwować różnic w stopniu rozwoju poszczególnych części kraju.

Truizmem chyba będzie stwierdzenie, że dla teatru jest to niezwykle inspirujący materiał, który w ciekawy sposób można przedstawić na scenie, zwłaszcza w czasie, kiedy świat zwrócił baczniejszą uwagę na ukraińskich twórców. O polskim zainteresowaniu świadczy znacząca ilość zaproszeń do współpracy, kierowana przez rodzime teatry do ukraińskich autorów. Ponieważ w swoich dramatach Laguszonkowa buduje wątki przedstawiające skomplikowaną tożsamość współczesnej Ukrainy, jej twórczość okazuje się interesująca dla polskiego widza, któremu w wielu przypadkach trudno zrozumieć problemy sąsiedniego kraju. Pomocna w wyjaśnianiu wielu zawitych kwestii może być m.in. sztuka teatralna, która za pośrednictwem spektaklu ma szansę rzucić nowe światło zarówno na Ukrainę, jak i jej kulturę<sup>17</sup>, choć należy przyznać, że jest to światło przepuszczone przez subiektywny filtr dramatisariki oraz jej własne doświadczenia i kompleksy.

<sup>14</sup> Zob. Я. Поліщук, *Досвід локальної ідентичності*, „Studia Ukrainica Posnaniensia” 2018, nr VI, s. 257–267; H. Kuromiya, *Freedom and Terror in the Donbas. A Ukrainian-Russian Borderland, 1870s–1990s*, Cambridge – New York 1998.

<sup>15</sup> M. Centkowski, *Szukając siebie*, „Vogue Polska” 2023, nr 4, [w:] „e-teatr”, [źródło internetowe:] <https://e-teatr.pl/szukajac-siebie-36531> [dostęp: 2.07.2023].

<sup>16</sup> Por. J. Maciejewski, *Wojna. Reportaż z Donbasu*, Kraków 2022, s. 118–119.

<sup>17</sup> M. Centkowski, *Szukając siebie*, op. cit.

Akcja wystawionego na deskach warszawskiego teatru spektaklu *Mój sztandar zasikał kotek. Kroniki z Donbasu* rozpoczyna się około 2000 roku. Poznajemy dorastającą w Ługańsku Lenę, która uważa, że jej rodzinne miasto jest nie tylko prowincjonalne, ale i niewyobrażalnie nudne, gdyż jak powiada, jest to „połączenie miasta z wsią, nuda jak psi chuj”<sup>18</sup>. Laguszonkowa w jakimś sensie nawiązuje tutaj do Antona Czechowa, ponieważ jej bohaterka, podobnie jak bohaterki *Trzech sióstr* Czechowa, rozczytuje się w rosyjskiej literaturze i marzy o wyjeździe do Moskwy oraz o karierze artystycznej. Poznajemy też jej rodzinę (zresztą bardzo stereotypową) – matkę Rosjankę (graną przez Agnieszkę Żulewską) pracującą w podupadającej fabryce, ojca (wciela się w niego Sebastian Pawlak) weterana wojennego, dziadka (w tej roli Lech Łotocki), również weterana zasłużonego w wojnach toczonych przez Związek Radziecki. Zarówno ojciec, jak i dziadek są Ukraińcami o żydowskich korzeniach. W spektaklu usłyszymy: „Komu w Ługańsku potrzebny Żyd?”, a sam dziadek przytacza wierszyk, którego nauczył wnuczkę, zatytułowany *Żuk antysemita*. Warto też zwrócić uwagę na postać babci (odegrała ją Maria Maj), lokalnej szeptuchy wyrabiającej świeczki oraz odganiającej złe czary i odczyniającej uroki<sup>19</sup>. Cała rodzina Leny chce, żeby została ona w Ługańsku i zapomniała o studiach w innym, „wielkim” mieście, postrzeganym jako pełne czyhających zasadzek i niebezpieczeństw. Bohaterka ostatecznie wyjeżdża na studia do Kijowa. Wcześniej możemy usłyszeć, jak jej koleżanka, która przyjechała na wakacje do Ługańska, a od dłuższego czasu mieszka w Kijowie, opisuje jej to miasto. Z jej słów wynika, że stolica Ukrainy jest bardziej tolerancyjna i zapewne „niedługo będzie tam jak w Europie”, oprócz tego miasto oferuje inny poziom „wszystkiego”, czego koronnym przykładem jest możliwość kochania każdego, bez oglądania się na płeć.

Reżyser Aleksandra Popławska mówi o spektaklu:

To nie jest typowa sztuka o wojnie. To jest opowieść o dojrzewaniu młodej dziewczyny, o buncie, poszukiwaniu własnej tożsamości w cieniu dramatycznej historii. Lena opisuje to wszystko wspaniałym, pełnym pasji językiem, w którym tragizm sąsiaduje z humorem. Odnajdujemy w tych dramatach całą tę różnorodność, złożoność współczesnej Ukrainy. To pozwala nam wpleść losy bohaterki w szerszą panoramę społeczną<sup>20</sup>.

Po wprowadzeniu i przybliżeniu odbiorcom realiów Ukrainy po 2000 roku, następuje moment przejścia do wspomnień dotyczących Pomarańczowej

<sup>18</sup> Cytat ze spektaklu *Mój sztandar zasikał kotek. Kroniki z Donbasu*, reż. Aleksandra Popławska. Dostęp do zapisu wideo spektaklu uzyskałam dzięki uprzejmości „Teatru Rozmaitości” w Warszawie. Wszystkie cytaty podaję na podstawie wspomnianego zapisu.

<sup>19</sup> M. Centkowski, *Szukając siebie*, op. cit.

<sup>20</sup> Ibidem.

Rewolucji<sup>21</sup>, która zdaniem Anny Reid „stanowiła nie tyle wyraz poparcia dla konkretnej formacji politycznej, ile była przejawem frustracji spowodowanej fatalnymi rządami w kraju i traktowaniem obywateli jak idiotów”<sup>22</sup>. Odbiorca ma okazję spojrzeć na wydarzenia oczyma głównej bohaterki. Lena, która wzięła udział w protestach, wspomina o aresztowaniach zwolenników Wiktora Juszczenki i nietykalności popierających Wiktora Janukowycza. Na scenie możemy zobaczyć wysoce symboliczny pojedynek, podczas którego sztandary wskazują, na czyją stronę przechylił się zwycięstwo, a stało się ono udziałem zwolenników Juszczenki.

Kolejny etap dziejącej się historii dotyczy wydarzeń 2014 roku – „jestem wtedy w Kijowie” – mówi Lena. Rozgrywająca się scena przenosi widzów do jej rodzinnego domu w Ługańsku, gdzie toczy się następujący dialog:

- Żyjemy?
- Właśnie nie wiadomo. Żyjemy – nie żyjemy... W każdym razie przestali strzelać.
- A to nasi, czy wasi?
- Nasi!
- Nasi – wasi, czy wasi nasi?
- A chuja zrozumiesz!
- Dobrze byłoby się umyć.
- Żyjemy!
- Wszyscy jesteście dziećmi tego samego Boga.
- Ta... Boga wojny...
- Na wybory wyhaftowałam sobie koszulę. Po pierwsze, że to zawsze było święto – po drugie, dla mnie, to święto. [...] Przychodzę, drzwi otwarte i nikogo nie ma. Urna stoi w holu, przy fototapecie, pod portretem Tarasa Szewczenki, ani jednej osoby. Szkoła... pusta, jakby wszyscy powymierali. Ukraiński język obcy? To nie nasze święto? Nie nasze wybory? Jak nie nasze, to czyje? Jak wróciłam do domu, na drzwiach namalowali mi swastykę. Kim są ci ludzie?! Znam tutaj prawie każdego, każdego uczyłam. Uczyłam ich... W Ługańsku, stali z karabinami i fotografowali każdego kto przychodził na wybory... Kto ich uczył?!
- Gdzie ty pójdziesz? Może już nie ma dokąd pójść?
- Gdybyśmy tylko tak mieli dwie emerytury: ukraińską i rosyjską...

<sup>21</sup> Ukraińska Pomarańczowa Rewolucja z 2004 r. to wydarzenia rozgrywające się od 22 listopada 2004 do 23 stycznia 2005 r. Została wywołana przez fałszerstwa dokonywane w czasie wyborów prezydenckich w celu osadzenia na stanowisku głowy państwa Wiktora Janukowycza. Nieoficjalnie był on popierany przez ustępującego Leonida Kucznię. Zainicjowana przez ukraińską opozycję akcja protestacyjna objęła swym zasięgiem najpierw całą zachodnią część kraju, a potem rozprzestrzeniła się na część centralną i wschodnią. Głównym miejscem wydarzeń był kijowski Majdan Niezależności, gdzie każdego dnia zbierało się około 200 tysięcy protestujących i gdzie powstało miasteczko namiotowe. Więcej zob.: M. Wojciechowski, *Pomarańczowy Majdan*, Warszawa 2006.

<sup>22</sup> A. Reid, *Pogranicze. Podróż przez historię Ukrainy 988–2015*, przeł. W. Tyszka, Kraków 2016, s. 363 i 366.

Powyższa scena opisuje ukraińskie realia po 2014 roku, a więc już po wydarzeniach Rewolucji Godności<sup>23</sup> i wybuchu poprzedzonej aneksją Krymu wojny rosyjsko-ukraińskiej<sup>24</sup>. Nie da się tu nie zauważyć opisywanych przez autorkę widocznych podziałów wśród Ukraińców na „nas” i „was” oraz podziału zaznaczającego się ze względu na używany język: rosyjski lub ukraiński. Autorka pokazuje mechanizmy szerzenia propagandy rosyjskiej proveniencji oraz próby przekłamywania historii, dzięki którym można odnieść wrażenie, że nie tylko Ukraińcy nie są pewni swojej własnej tożsamości, ale w szczególności mieszkańcy Donbasu dzielą się na „swoich” i „obcych” – w domyśle – zwolenników Rosji. Prowadzone są dochodzenia i poszukiwania dotyczące przodków, ważne się staje kto kim był. Stawiane są pytania o to, czy ktoś był wrogiem Stalina, czy raczej to Stalin był wrogiem i katem. Słyszymy: „[...] to kwestia opinii, kat czy nie kat”. Napięcie buduje rozmowa

<sup>23</sup> Rewolucja Godności (zwana także Eurorewolucją lub Euromajdanem) to przebiegający na kijowskim Majdanie Niezależności obywatelski protest i akt nieposłuszeństwa wobec ówczesnego rządu ukraińskiego z premierem Mykołą Azarowem na czele oraz ówczesnego prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza. Bezpośrednią przyczyną protestów była decyzja Janukowycza, który podczas szczytu w Wilnie odmówił podpisania umowy stowarzyszeniowej z UE, jednakże ich przyczyna leżała o wiele głębiej: w ten sposób Ukraińcy wyrażali swoje niezadowolenie z powodu nadmiernej koncentracji władzy w rękach prezydenta i jego „klanu donieckiego”, a także sprzeciw wobec zmian w kraju, prowadzących do tego, żeby Ukraina, podobnie jak Białoruś, stała się kolonią Rosji. Protest rozpoczął się 30 listopada 2013 roku i trwał do lutego 2014 roku, a masowe demonstracje objęły wówczas całą Ukrainę. Ówczesne ukraińskie i jawnie prorosyjskie władze podjęły brutalną próbę stłumienia pokojowych demonstracji, w wyniku czego doszło do rozlewu krwi. Szacuje się, że na skutek snajperskiego ostrzału życie straciło ponad 100 protestujących, zob. np.: M. Olchawa, *Misja Ukraina*, Warszawa 2016; A. Мухарський, *Майдан. (Р)Еволюція духу*, Київ 2014.

<sup>24</sup> W polskiej literaturze przedmiotu wciąż nie ustalila się spójna terminologia odnośnie do rosyjskich działań w Ukrainie. Najczęściej rosyjską agresję z 2014 roku określa się mianem „wojny w Donbasie” (zob. np. T. A. Olszański, *Ukrainy kłopoty z tożsamością (i problem polityki historycznej)*, [w:] Idem, *Ukraińskie stulecie 1914–2014. Szkice historyczne*, Kraków 2020, s. 369), z kolei rosyjska pełnoskalowa agresja na Ukrainę z 2022 roku z reguły określana jest mianem wojny rosyjsko-ukraińskiej, choć coraz więcej polskich autorów i reporterów zaczyna mieć świadomość, że rosyjskie działania wojenne z 2022 roku to nie nowy konflikt zbrojny, a kolejna odsłona wojny rosyjsko-ukraińskiej, która wybuchła w 2014 roku. Ciekawe jest spostrzeżenie Marka Sygacza, który pisze: „I nastał 24 lutego 2022 roku, gdy wszyscy pomyśleli, że wojna właśnie się zaczęła. A przecież ona miała już swoje lata, teraz tylko dojrzała i nabrała krzepy. Kiedy zatem zaczęła sięgać po Ukrainę? Zimą 2014 roku, gdy rączkowała pod kulami snajperów na kijowskim Majdanie? Wiosną, stawiając pierwsze kroki na Krymie, czy raczej latem, rozrabiając jak pijana na Donbasie?”, zob. M. Sygacz, *Reżim ciszy. Wojna o Ukrainę*, Katowice 2022, s. 11–12. Zarówno polska, jak i ukraińska terminologia stoją w jawnej opozycji do oficjalnej terminologii rosyjskiej propagandy, która celowo umniejsza skalę tej konfrontacji, nazywając ją „specjalną operacją wojskową”, czyli eufemistycznym terminem, który ma sugerować raczej lokalność konfliktu, a w rzeczywistości ma podłoże ideologiczne, por. M. Spišáková, N. Shumeiko, *Political Euphemisms and Neologisms in Online Media Content: Amid the War in Ukraine*, „Język a politika. Na pomedzi lingwistyki a politologie” 2022, nr 7, s. 372–388.



Zinaidy Stiepanowny i jej ucznia, którego spotkała po latach. Nauczycielka przypomina mu czego uczył się w szkole, jednak on już poddał się podziałowi na „nas” i „was”, więc mówi:

Zmusili mnie do tego w szkole. Robicie wszystko co wam wasi faszyci każą. Eksperymenty na uczniach, ja chciałem zaświadczenie, że nie będę się uczył waszego języka, bo mam rosyjskojęzyczną szczękę. Do czego doprowadziła ta wasza „niezależność”... Nic... przyjdzie władza i wszystko ogarnie.

Na podstawie powyższej sceny można zobaczyć, jak sytuacja z 2014 roku katalizowała podziały wśród ludzi, którzy wcześniej zgodnie żyli razem, jeździli tym samym pociągiem do pracy, robili zakupy w tym samym sklepie, byli sąsiadami. Laguszonkowa zauważa, że nagle dotychczasowi przyjaciele i bliscy stali się dla siebie wrogami. Dla niektórych z nich wojna stała się sensem ich życia, a czas poprzedzający ją oceniają jako nudny i dopiero w jej perspektywie chce im się żyć. Żeby zrozumieć te skomplikowane relacje, należy zagłębić się zarówno w historię Ukrainy, jak też i historię Donbasu, jej wschodniego regionu, miejsca, gdzie rozgrywają się wydarzenia przedstawione w spektaklu.

Historia wschodnich ziem Ukrainy od wieków była burzliwa i nacechowana dynamiczną zmiennością. Basen Doniecki ma nie tylko bogatą i skomplikowaną przeszłość, ale też jest obszarem heterogenicznym, zamieszkiwanym przez wiele grup etnicznych, wśród których dominują Ukraińcy i Rosjanie. Wielu badaczy zauważa, że w czasach Związku Radzieckiego zaczęła się krystalizować swoista tożsamość tego obszaru, której korzeni należałoby doszukiwać się w forsowanych przez komunistów hasłach mówiących o wyjątkowości miejscowych mieszkańców. Nie da się też pominąć naczelnego, można by rzec „założycielskiego” mitu sowieckiego, mówiącego o Donbasie, który „karmi całą Ukrainę”<sup>25</sup>. Długotrwała konfrontacja wpływów rosyjskich i ukraińskich oraz antagonizowanie narodowości doprowadziły do tego, że wśród autochtonów wykształciła się swoista orientacja ideologiczna, którą umownie można by określić mianem „tożsamości radzieckiej”<sup>26</sup>. Taką właśnie próbę odwzorowania tej skomplikowanej rzeczywistości można zaobserwować w sztuce Laguszonkowej.

Jak już wspomniano, w spektaklu został również poruszony wątek propagandy i zakłamania współczesnych mediów, zwłaszcza tych rosyjskiej proweniencji, które kreują fałszywy obraz rzeczywistości ukraińskiej, funkcjonujący i utrwalający się później w różnych lokalnych społecznościach. Pisarka

<sup>25</sup> Na temat stereotypów wykreowanych przez rosyjską, a dokładniej – radziecką propagandę niezwykle interesująco pisał w swojej książce Shaun Walker, zob. S. Walker, *Na ciężkim kacu. Nowa Rosja Putina i duchy przeszłości*, Poznań 2019, s. 325–354.

<sup>26</sup> Пор. О. Кривицька, *Толерантність чи конфронтація: вектори етноконфліктного потенціалу України*, „Людина і політика” 2001, nr 6, s. 14–16.

zauważa, że na skutek politycznych manipulacji ludzie, którzy przez lata byli dla siebie braćmi, rodziną, stają nagle przeciw sobie, przy czym jedni zostają nazwani „faszystami”, drudzy zaś ochrzczeni mianem „separatystów”<sup>27</sup>:

- [...] to wasi strzelali?
- Jacy wasi, co? Wasi to kto? Co się pytasz? Strzelali? Wiesz kto strzelał? Zapamiętaj sobie kto strzelał – Amerykańcy strzelali! My nie strzelamy, rozumiesz?

Powyższy dialog jest niezwykle wymowny i pokazuje sposób, w jaki rosyjska propaganda może wpłynąć na zachowania ludzi i utratę ich własnej tożsamości oraz kultury. Wymowna jest ukazana w sztuce śmierć dziadka Leny, gdyż na jego pogrzebie zwaśniona do tej pory społeczność Ługańska znowu zdolna jest stanąć obok siebie, mimo różnych poglądów, nie zważając również na ukrywane przez dziadka korzenie żydowskie.

Przypomnijmy postawę Leny z początku sztuki, czyli chronologicznie patrząc, z okresu po 2000 roku, kiedy bohaterka wyraziła swoją opinię o rodzinnej miejscowości Ługańsku:

- Nienawidzę tego miasta.
- Ługańskiej fabryki lokomotyw.
- Niech to miasto pochłonie smoczy ogień.
- Niech jego ulice najeżą się jezami.
- Ja w tej pipidówie nie zostanę.
- Będę artystką. A wy, żebyście tu wszyscy zdechli!
- Będę grać u Spielberga! U Michałkowa w najgorszym razie.
- Pojadę do Cannes. Prosto z ekranu pokażę Ługańskowi: Fuck you!
- Wsiowa wiocha! Pipidowa! FUCK you!<sup>28</sup>.

Marzeniem protagonistki była ucieczka z tej „Pipidowy”. Uważała, że jedyną przeszkodą do osiągnięcia szczęścia w przyszłości są jej duże uszy i miejsce zamieszkania. W Ługańsku wyzywano ją od „żydówek” i „lesbijek”, więc aby uciec od realnych i wymagowanych prześladowań oraz osiągnąć swój cel, jakim był wyjazd na studia do Moskwy, Lena urządziła strajk głodo-

<sup>27</sup> Na ten temat pisał m.in. Paweł Pieniążek w jednej ze swoich książek reporterskich. Zob. P. Pieniążek, *Opór. Ukraińcy wobec rosyjskiej inwazji*, Warszawa 2023. W rzeczywistości konflikt na Donbasie został sztucznie wygenerowany przez rosyjską propagandę, której działania opierają się na schematycznych opozycjach „swój” (separatysta) i „obcy” („faszysta”, czyli Ukraińiec przeciwny idei podporządkowania Ukrainy Rosji). Marek Sygacz podkreśla, że w przypadku Donbasu nie może być mowy o żadnym separatyzmie, gdyż ruchy na wschodzie Ukrainy, określane przez rosyjską propagandę „ruchami separatystycznymi”, „nie miały nic wspólnego z dążeniami do odrębności, samostanowienia, niepodległości wreszcie. Od samego początku kierunkiem była Rosja i odwrót od Ukrainy”, zob. M. Sygacz, op. cit., s. 44.

<sup>28</sup> *Mój sztandar zasikał kotek. Kroniki z Donbasu*, reż. Aleksandra Popławska, [w:] Teatr Rozmaitości, [źródło internetowe:] <https://trwarszawa.pl/program/moj-sztandar-zasikal-kotek-kroniki-z-donbasu/> [dostęp: 10.07.2023].

wy i zażądała operacji uszu. Jednak na studia – zamiast do Moskwy – dostała się do zniechęconego Ługańska; to tutaj wzięła udział w Pomarańczowej Rewolucji, jednakże wystarczyło jedynie parę hrywien, by dziewczyna zmieniła swoje poglądy stanęła po stronie Janukowycza, bo jak twierdziła „Janukowycz jest jednak nasz, zna potrzeby regionu”<sup>29</sup>. Wtedy doszło jednak do ciekawego i kuriozalnego wydarzenia: tytułowy sztandar Leny, którym wymachiwała na manifestacji, zasikał kotek i na nim umarł. Dzięki temu zdaniu dziewczyna przez przypadek zyskała popularność, stając się niejako twarzą nowej opozycji.

Wyjazd z Ługańska w końcu jej się udał i już niebawem dziewczyna zaczęła spełniać swoje marzenia w Kijowie, więc kiedy Rosja zaatakowała jej rodzinny dom, ona była daleko od niego. Wróciła dopiero w 2022 roku, już na groby swoich bliskich, co pokazuje ostatnia scena spotkania z matką. Bardzo wymowne są słowa matki, która informuje córkę, kto, gdzie, kiedy i jak umarł. Dopiero wtedy Lena zrozumiała, co straciła oraz czym tak naprawdę jest dla niej dom rodzinny. Na koniec usłyszymy: „Bo w Ługańsku jest tak pięknie, jak w Cannes”.

Analizowany w niniejszej pracy spektakl nie jest zwyczajnym widowiskiem teatralnym, gdyż jak podkreśla sama reżyser Aleksandra Popławska, „*Mój sztandar zasikał kotek. Kroniki z Donbasu to teatralne rave party. Rave możemy tłumaczyć jako całonocną imprezę – rzeczywiście, można się tak czuć w czasie spektaklu, gdyż nastraja do tego muzyka oraz scenografia. Niektóre sceny wciągają nas w halucynogeny trans i możemy zapomnieć o teatralnej przestrzeni, a przy tym metaforycznie dać się wyprowadzić na parkiet. Credo kultury rave to PLUR, czyli „Peace, Love, Unity, Respect” co oznacza „Pokój, Miłość, Wspólnota i Szacunek”<sup>30</sup>. Ukraina potrzebowała i potrzebuje wszystkich tych wartości i ta właśnie prawda jest celem przekazu polskiego spektaklu oraz ukraińskiego tekstu autorstwa Laguszonkowej. Rave nie jest czasem na rozpacz i żalobę, ale okazją do zebrania sił na odbudowanie tego, co chce zniszczyć ktoś inny, w tym przypadku Rosjanie.*

W zamyśle autorów omawiany spektakl miał być poświęcony refleksjom na temat ukraińskiej kultury oraz ukraińskiej tożsamości – zarówno w skali regionalnej, jak i ogólnonarodowej – i powstał w ramach solidarności polskiego środowiska teatralnego z kolegami z atakowanego przez Rosjan kraju. Należy jednak podkreślić, że sztuka Laguszonkowej, na której bazowali polscy twórcy, nie jest wolna od pewnych schematyzmów i uproszczeń i nosi znamiona osobistych doświadczeń samej autorki, wychowującej się w regionie, w którym narracja ukraińska miesza się z rosyjską propagandą.

Przedstawiony na polskiej scenie teatralnej mocno biograficzny tekst Laguszonkowej to w rzeczywistości dialog międzykulturowy, który opowiada

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Ibidem.

o jednostkowych marzeniach, próbach wydostania się i ucieczki z rodzinnych stron, o umieraniu i odchodzeniu, ale też o „wielkiej” historii widzianej z perspektywy jej pojedynczych uczestników. Świat w analizowanym spektaklu tworzą ludzie i miejsca, jak choćby kino i trzepak, a nawet konkretny program telewizyjny, ale także to, co ludzi powiązanych z tymi miejscami najbardziej łączy i dzieli, czyli wojna i konflikt, a co za tym idzie – strach, ból, ucieczka. Spektakl pokazuje konflikt, który trwa od lat, przede wszystkim w skali lokalnej, a dopiero wtórnie przekłada się na problem ogólnoukraiński i – jak pokazują zdarzenia ostatnich miesięcy – globalny. Dodajmy jednak, że jest to konflikt wygenerowany sztucznie i mający swoje ściśle określone podstawy ideologiczne, wypływające z narracji narzuconej przez Rosję.

Podstawowym punktem odniesienia jest najpierw Stanica Ługańska – to tutaj ujawnia się konflikt społeczny, początkowo jakby niezauważalny. Później można zaobserwować zetknięcie się dwóch światów i dwóch odmiennych wizji, ujawniających się w przestrzeni jednej miejscowości. Dwie różne narracje dotyczą tej samej ziemi. Finałem widowiska, a zarazem jego podsumowaniem jest treść wstrząsającego listu matki Leny, która napisała go za pomocą słownika w języku angielskim, gdyż przygotowywała się na wyjazd Leny do Cannes. List ów ukazuje ból i cierpienie narodu, przywołuje jego niemy krzyk.

Na sukces spektaklu złożyła się też obsada aktorska, gdyż świetnie dobrani artyści potrafili oddać indywidualny charakter każdej z postaci dramatu. Było to kluczowe, ponieważ każdy z bohaterów był poniekąd komentatorem przedstawianej rzeczywistości, a zarazem jej reprezentantem współtworzącym społeczną mozaikę wschodnioukraińskiej miejscowości. Mamy tu bowiem lokalną szeptuchę, nauczycielkę Zinaidę – patriotkę walczącą o zalegalizowanie marihuany, Lenę, która dąży do samorealizacji i wyrwania się z utartych schematów oraz wiele innych ciekawych postaci, które nie tylko stanowią oryginalne, nacechowane różnorodnymi emocjami osobowości, ale są też nosicielami odrębnych historii, co dla polskich odbiorców może być cenną lekcją. W ten sposób spektakl został doskonale wypełniony bogatą treścią, która niesie wyraźne przesłanie. Odbiorca nie może zatem narzekać na stereotypowość postaci, gdyż Laguszonkowa wykreowała, a aktorzy przedstawili indywidualne charaktery, niczym te spotykane u Gogola<sup>31</sup>.

Podsumowując należy stwierdzić, że spektakl w reżyserii A. Popławskiej i ze scenografią Tomasza Mreńca jest przedsięwzięciem niezwykle interesującym. Blok mieszkalny, schron czy miejski plac zapewniły przestrzeń, która pozwoliła na dostrzeżenie wspólnoty weryfikowanej przez doświadczenie współistnienia, przeżycia w warunkach zagrożenia, w końcu przez akty solidarności. Dopełnienie całości spektaklu stanowiła muzyka nadająca wszyst-

<sup>31</sup> B. Paschalski, *Nasi-wasi-wasi-nasi*, „e-teatr.pl” 15.05.2023, [źródło internetowe:] <https://e-teatr.pl/nasi-wasi-wasi-nasi-37198> [dostęp: 18.06.2023].

kiemu swoisty rytm, a także dźwięki w doskonały sposób oddające atmosferę ukraińskiej prowincji<sup>32</sup>. Nie jest to jednak zupełnie obiektywna i wyczerpująca opowieść o skomplikowanej ukraińskiej rzeczywistości, a raczej pokazanie jej wycinka, przedstawianego przez pryzmat osobistych doświadczeń Leny Laguszonkowej. Niemniej jednak może stanowić doskonałe zaproszenie do głębszego wniknięcia w zagadnienia ukraińskiej rzeczywistości, które zostało skierowane do polskiego odbiorcy.

## BIBLIOGRAFIA:

- Borakiewicz Wojciech. 2023. *Aurora. Nagroda Dramaturgiczna Miasta Bydgoszczy 2023. Kandydaci z 17 krajów*. „Bydgoszcz Informuje” 13.05.2023. W: <https://bydgoszczinformuje.pl/aurora-nagrada-dramaturgiczna-miasta-bydgoszczy-2023-kandydaci-z-17-krajow/> [dostęp: 12.06.2023].
- Centkowski Michał. 2023. *Szukając siebie*. „Vogue Polska” nr 4. W: <https://e-teatr.pl/szukajac-siebie-36531> [dostęp: 2.07.2023].
- Diki lúdi*. 2019. Київський національний академічний «Молодий театр». W: <https://molodyytheatre.com/repertoire/dyki-lyudy> [dostęp: 14.06.2023] [*Дики люди*. 2019. Київський національний академічний «Молодий театр». W: <https://molodyytheatre.com/repertoire/dyki-lyudy> [dostęp: 14.06.2023].
- Katowice. Czytanie sztuki Leny Laguszonkowej „Matka Gorkiego”*. 2022. „e-teatr” 17.05.2022. W: <https://e-teatr.pl/katowice-czytanie-sztuki-leny-laguszonkowej-matka-gorkiego-25398> [dostęp: 20.06.2023].
- Krivic'ka Olena. 2001. *Tolerantnist' či konfrontaciá: vektori etnokonfliktного potencialu Ukraïni*. „Lúdina i politika” nr 6: 3–22 [Кривицька Олена. 2001. *Толерантність чи конфронтація: вектори етноконфліктного потенціалу України*. „Людина і політика” nr 6: 3–22].
- Kuromiya Harari. 1998. *Freedom and Terror in the Donbas. A Ukrainian-Russian Borderland, 1870s–1990s*. Cambridge – New York: Cambridge University Press.
- Lágušonkova Lêna. 2020. Biblioteka ukraïns'koï dramaturgii. W: <https://ukrdramalib.com.ua/lyagushonkova-lyena/> [dostęp: 15.06.2023].
- Lágušonkova Lêna. *Mat' Gor'kogo. Simejna saga*. Biblioteka ukraïns'koï dramaturgii. W: <https://ukrdramalib.com.ua/play/mat-gorkogo/> [dostęp: 10.05.2023]. [Лягушонкова Лена. *Мать Горького. Семейна saga*. Библиотека української драматургії. W: <https://ukrdramalib.com.ua/play/mat-gorkogo/> [dostęp: 10.05.2023].
- Laguszonkova Lena. 2022. *Pipidówa*. Tłum. A. Piotrowska. „ZAIKS.TEATR” listopad-grudzień: 3. W: <https://app.zaiks.org.pl/media/p5shncgb/informator-zaiks-teatr-novos-ci-listopad-grudzien-2022.pdf> [dostęp: 20.06.2023].
- Maciejewski Jakub. 2022. *Wojna. Reportaż z Donbasu*. Kraków: Biały Kruk.
- Matka Gorkiego*. 2023. „Klub Żak”. W: <https://klubzak.com.pl/pl/kalendarz/MATKA-GORKIEGO~z1795> [dostęp: 15.06.2023].
- Mój sztandar zasikał kotek. Kroniki z Donbasu*, reż. Aleksandra Popławska. 2023. Teatr Rozmaitości. W: <https://trwarszawa.pl/program/moj-sztandar-zasikal-kotek-kroniki-z-donbasu/> [dostęp: 10.07.2023].

<sup>32</sup> Ibidem.

- Muhars'kij Antin. 2014. *Majdan. (R)Evoluciã duhu*. Kiïv: Naš format [Мухарський Антін. 2014. *Майдан. (Р)Еволюція духу*. Київ: Наш формат].
- Olchawa Maciej. 2016. *Misja Ukraina*. Warszawa: Wydawnictwo RM.
- Olszański Tadeusz Andrzej. 2020. *Ukrainy kłopoty z tożsamością (i problem polityki historycznej)*. W: T. A. Olszański. *Ukraińskie stulecie 1914–2014. Szkice historyczne*. Kraków: Wysoki Zamek: 354–374.
- Paschalski Benjamin. 2023. *Nasi-wasi-wasi-nasi*. „e-teatr.pl” 15.05.2023. W: <https://e-teatr.pl/nasi-wasi-wasi-nasi-37198> [dostęp: 18.06.2023].
- Pieniążek Paweł. 2023. *Opór. Ukraińcy wobec rosyjskiej inwazji*. Warszawa: WAB.
- Polišuk Āroslav. 2018. *Dosvid lokal'noï identičnosti*. „Studia Ukrainica Posnaniensia” VI: 257–267 [Полішук Ярослав. 2018. *Досвід локальної ідентичності*. „Studia Ukrainica Posnaniensia” VI: 257–267].
- Reid Anna. 2016. *Pogranicze. Podróż przez historię Ukrainy 988–2015*. Tłumaczenie Wojciech Tysza. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Rič-Rič. 2021. Wild Theatre. W: <https://wild-t.com.ua/afisha/rich-rich/> [dostęp: 14.06.2023] [Річ-Річ. 2021. Wild Theatre, W: <https://wild-t.com.ua/afisha/rich-rich/> [dostęp: 14.06.2023].
- Spišiaková Mária, Shumeiko Natalia. 2022. *Political Euphemisms and Neologisms in Online Media Content: Amid the War in Ukraine*. „Jazyk a politika. Na pomedzi lingvistiky a politologie” nr 7: 372–388.
- Sygacz Marek. 2022. *Režim ciszy. Wojna o Ukrainę*. Katowice: Post Factum.
- Vinničenko Sergij. 2022. *Lëna Lăgušonkova – 1 z 3: ditãca #travmamistectvom, porãtunok Viktũkom, avtors'kij debũt*. „Teatral'na ribolovlã”. W: <http://www.t-fishing.co.ua/product/lyahushonkova-lyena/> [dostęp: 9.06.2023] [Винниченко Сергій. 2022. *Лена Лягушонкова – 1 з 3: дитяча #травмамистецтвом, порятунок Віктюком, авторський дебют*. „Театральна риболовля”. W: <http://www.t-fishing.co.ua/product/lyahushonkova-lyena/> [dostęp: 9.06.2023].
- Vinničenko Sergij. 2022. *Lëna Lăgušonkova – 2 z 3: tvorennã p'ës, moldavs'kij Miki Maus j pol's'kij dosvid teatru*. „Teatral'na ribolovlã”. W: <http://www.t-fishing.co.ua/product/lyahushonkova-lyena/> [dostęp: 9.06.2023] [Винниченко Сергій. 2022. *Лена Лягушонкова – 2 з 3: творення п'єс, молдавський Мікі Маус і польський досвід театру*. „Театральна риболовля”. W: <http://www.t-fishing.co.ua/product/lyahushonkova-lyena/> [dostęp: 9.06.2023].
- Walker Shaun. 2019. *Na ciężkim kacu. Nowa Rosja Putina i duchy przeszłości*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Warszawa. „Mój sztandar zasikal kotek. Kroniki z Donbasu” na zakończenie sezonu w TR Warszawa. 2023. „e-teatr.pl” 26.06.2023. W: <https://e-teatr.pl/warszawa-moj-sztandar-zasikal-kotek-kroniki-z-donbasu-na-zakonczenie-sezonu-w-tr-warszawa-38800> [dostęp: 2.07.2023].
- Wojciechowski Marcin. 2006. *Pomarańczowy Majdan*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.

„BO W ŁUGAŃSKU JEST TAK PIĘKNIE, JAK W CANNES” – HISTORIA O MARCHENIACH I CIERPIENIACH UKRAIŃSKIEJ SPOŁECZNOŚCI, PRZEDSTAWIONA W POLSKIEJ PRZESTRZENI TEATRALNEJ (SPEKTAKL *MÓJ SZTANDAR ZASIKAL KOTEK. KRONIKI Z DONBASU* WG. LENY LAGUSZONKOWEJ)

**Streszczenie.** W niniejszym artykule autorka przybliży postać Leny Laguszonkowej oraz spektakl, który powstał w oparciu o jej dramaturgię – *Mój sztandar zasikal kotek. Kro-*

*niki z Donbasu* w reżyserii Aleksandry Popławskiej, wystawiany w Teatrze Rozmaitości w Warszawie.

Lena Laguszonkova urodziła się w 1984 roku w Stolicy Ługańskiej. Ukończyła wydział historii Ługańskiego Państwowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki. W Ługańsku podejmowała różnego rodzaju pracę, a po kilku latach przeniosła się do Kijowa. Jako dramatopisarka zadebiutowała w 2018 roku sztuką *Baza*. Autorka poruszyła w niej tematykę związaną z kobietami i prostytutką. Sztuka można było zobaczyć na festiwalu „Tydzień sztuki aktualnej”. W 2022 roku w wyniku wojny, Lena wraz z bliskimi wyjechała do Polski. Ciepło przyjęło ją tutaj środowisko teatralne, dzięki czemu podjęła współpracę z Teatrem Rozmaitości i Teatrem Polskim w Bydgoszczy.

*Mój sztandar zasikał kotek. Kroniki z Donbasu* powstał na podstawie trzech tekstów Laguszonkowej – *Pipidówy*, *Matki Gorkiego* i *Mój sztandar zasikał kotek*. To sztuka o marzeniach, pragnieniach, rozczarowaniach, bólu i cierpieniu, o kryzysie i poszukiwaniu tożsamości. Główna bohaterka, pochodząca z prowincjonalnego miasteczka – Stolica Ługańska chce jak najszybciej z niego wyjechać i spełniać swoje artystyczne aspiracje. Sztuka pokazuje różne pokolenia wychowywane w ukraińskich realiach, próbując nam je przybliżyć i pokazać jak wojna wpływa na społeczność.

**Słowa klucze:** dramat, wojna, poszukiwanie tożsamości, teatr, spektakl.

„БО В ЛУГАНСЬКУ ТАК ГАРНО, ЯК У КАННАХ” – ІСТОРІЯ ПРО МРІЇ ТА СТРАЖДАННЯ УКРАЇНСЬКОЇ ГРОМАДИ, ПРЕДСТАВЛЕНА В ПОЛЬСЬКОМУ ТЕАТРАЛЬНОМУ ПРОСТОРИ (ВИСТАВА *МОЄ ЗНАМЯ ОБІСЦЯЛА КИЦЯ. ХРОНІКИ З ДОНБАСУ* ЗА ЛЕНОЮ ЛЯГУШОНКОВОЮ)

**Анотація.** Метою даної статті є ознайомлення з постановкою української драматургині Олени Лягушонкової та виставою, поставленою за її творами *Моє знамя обісцяла киця. Хроніки з Донбасу* польської режисерки Александри Поплавської в Театрі “Розмаїтості” у Варшаві.

Лена Лягушонкова народилася в 1984 році в Станиці Луганській в Україні. Закінчила історичний факультет Луганського державного університету імені Тараса Шевченка. У Луганську вона працювала на різних роботах, а через кілька років переїхала до Києва. Дебютувала на фестивалі “Тиждень актуальної п’єси” у 2018 році з п’єсою *VAZA*. Тут авторка торкнулася тем, пов’язаних з жінками та проституцією. У 2022 році, унаслідок війни, Лена разом із родичами виїхала до Польщі. Тут її тепло зустріла театральна спільнота, завдяки чому вона розпочала співпрацю з Театром Розмаїтості та Польським Театром у Бидгощі.

Вистава *Моє знамя обісцяла киця. Хроніки з Донбасу* поставлена на основі трьох текстів Лягушонкової – *Піт. Хроніка*, *Мати Горького* та *Моє знамя обісцяла киця*. Це вистава про мрії, бажання, розчарування, біль і страждання, про кризу та пошук ідентичності. Головна героїня, яка походить із провінційного містечка Станиця Луганська, хоче якомога швидше покинути його та здійснити свої мистецькі прагнення. Вистава показує різні покоління, виховані в українських реаліях, намагаючись наблизити їх до нас і показати, як війна впливає на громаду.

**Ключові слова:** драма, війна, пошук ідентичності, театр, видовище.

